

40% żołnierzy USA odmówiło zaszczepienia się na COVID-19

12 kwietnia 2021

Choć w wielu krajach, także w Polsce, służby porządkowe posłusznie wykonują rozkazy rządu i ścigają nieposłusznych „covidowych heretyków”, to przykład z USA pokazuje, że nie wszyscy się do końca „sprzedali”.

Telewizja CNN podała, że 48 tysięcy żołnierzy piechoty morskiej, powiedziało „nie” szczepionkom na COVID-19. To około 40% wszystkich członków tej grupy w armii USA.

Na nic zdały się więc wielkie akcje propagandowe.

W niektórych bazach odsetek odmawiających jest jeszcze większy i przekracza 50 procent.

Rzecznik piechoty morskiej, robiąc dobrą minę do złej gry, tłumaczy, że żołnierze mogą odkładać szczepienie na później, aby dać innym możliwość skorzystania z preparatu, część z nich mogła się zaszczepić na własną rękę, lub mogła nie być dostępna w czasie wyznaczonym na przyjęcie drugiej dawki. Niektórzy mogą być też uczuleni na jakieś składniki szczepionek.

Jednak istnieje też inny powód, dla którego żołnierze tak masowo odmawiają przyjęcia szczepionki: po prostu nie ufają własnemu państwu. Nie jest to dziwne, jeśli weźmie się pod uwagę cyrk wyborczy z Bidenem i Trumpem w rolach głównych.

Władze USA mają więc problem, bo jeżeli tak wielu przedstawicieli wojska, a więc środowiska zorganizowanego, odpowiedzialnego i zdyscyplinowanego, odmawia szczepienia, to znaczy, że może dojść do wypowiedzenia posłuszeństwa w innych ważnych dla Pentagonu kwestiach.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl